

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2018 roku

Sąd Okręgowy we Wrocławiu w III Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Marcin Sosiński

Sędzia: SO Zbigniew Muszyński

Ławnicy: Michał Howorski, Edward Powszek, Alicja Goszczyńska

Protokolant: Adam Firuta

przy udziale Prokuratora Anny Moniki Molik

po rozpoznaniu w dniach: 1 lutego 2018 r., 13 marca 2018 r., 26 marca 2018 r.

sprawy:

O. T. (O. T.), syna J. i N. z domu L.,

ur. w dniu (...) w S. (U.)

oskarżonego o to, że:

w dniu 20 maja 2017 r. w C., rejonie (...), działając w zamiarze pozbawienia życia S. P. zadał mu co najmniej 3 ciosy nożem, czym spowodował u niego ranę ciętą w okolicy pachowej lewej o dł. 1,5 cm i ranę ciętą w okolicy barkowej lewej, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała na czas powyżej dni siedmiu oraz ranę ciętą w okolicy lewego łuku żebrowego w XI przestrzeni międzyżebrowej drążącą do jamy brzusznej z przebicciem krezki poprzeczniczki z dużym uszkodzeniem naczyń oraz przebicciem jelita grubego, które to obrażenia spowodowały ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu

to jest o czyn z art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

I. uznaje oskarżonego **O. T.** za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku, przyjmując, że działał w zamiarze ewentualnym, to jest czynu z art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., i za to na podstawie art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 14 k.k. w z w. z art. 11 § 3 k.k. wymierza mu karę **8 (ośmiu) lat pozbawienia wolności;**

II. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 21 maja 2017 r. godz. 00:10 do dnia 12 kwietnia 2018 r.;

III. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzeka przepadek dowodu rzeczowego opisanego pod poz.2 w wykazie dowodów rzeczowych DRZ 376/2017 na k. 23a

IV. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwraca dowody, uznając je za zbędne dla postępowania:

-S. P. - opisane w wykazie dowodów rzeczowych nr DRZ 377-380/2017 pod poz.3 k. 26a oraz DRZ 384-385/2017 pod poz. 7.1 i 7.3 k. 78a,

-O. T.- opisane w wykazie dowodów rzeczowych nr DRZ 381-383/2017 pod poz. 4 k.28a;

V. na podstawie art. 232a § 2 k.p.k. zarządza zniszczenie śladów kryminalistycznych wyszczególnionych w wykazie nr DRZ 376/2017 pod poz. 1 k. 23a, IV/290/17/P pod poz. 5 k. 72a, DRZ 384-385/2017 pod poz. 7.2 i 7.4 k. 78a oraz VII/293/17/P pod poz. 8 k. 104a;

VI. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. K. kwotę 1260 (jeden tysiąc dwieście sześćdziesiąt 00/100) zł plus 289,80 zł vat tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

VII. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania, które zalicza na rachunek Skarbu Państwa i od opłaty w sprawie.

Alicja Goszczyńska SSO Zbigniew Muszyński SSO Marcin Sosiński Michał Howorski Edward Powszek

Sygn. akt III K 331/17

UZASADNIENIE

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W maju 2017 r. O. T. zamieszkiwał w C. przy ul. (...) w czteropiętrowym budynku wraz z innymi obywatelami U.. Budynek składał się z osobnych, kilkusobowych pokoi i ogólnodostępnej kuchni na każdym piętrze. Wraz z O. T. zamieszkiwali m.in. S. P., D. O., I. G., V. K., S. H., K. D. i S. H.. O. T. zajmował pokój na trzecim piętrze. Wszyscy lokatorzy pracowali w Instytucie (...) w J..

Dowód:

-wyjaśnienia oskarżonego, k. 112-115, 125-128, 484v-485, 514-515, 522v,

-zeznania S. P. k. 58-63, 143-144, 522v-524

-zeznania D. O. k. 29-30, 145-147,

-zeznania I. G. k. 32-33, 185-186,

-zeznania V. K. k. 36-377, 169-170,

-zeznania S. H. (1) k. 50-51, 187-188,

-zeznania K. D. k. 54-55, 177-178, 524,

-zeznania S. H. (2) k. 92-93, 183-184,

-protokół oględzin miejsca zdarzenia k. 21-23,

-protokół eksperymentu procesowego wraz z zapisem video k. 345-357.

Pomiędzy O. T. i S. P. dochodziło do sporów na tle wspólnego zamieszkiwania, finansów i sposobu prowadzenia samochodu w

czasie wspólnego dojazdu do pracy. S. P. miał żal do współlokatora o to, że oddał mu po terminie pożyczone pieniądze.

Dowód:

-wyjaśnienia oskarżonego, k. 112-115, 125-128, 484v-485, 514-515, 522v,

-zeznania S. P. k. 58-63, 143-144, 522v-524,

-zeznania D. O. k. 29-30, 145-147,

-zeznania S. H. (2) k. 92, 183-184,

W dniu 20 maja 2017 r. około godziny 20:00 mieszkańcy domu spożywali alkohol. O. T. spożywał w kuchni piwo z D. O. (1) i smażył na patelni mięso. Tego dnia spożywał również alkohol w postaci wódki. W prawej dłoni O. T. trzymał nóż, a w lewej łyżkę. W pewnym momencie do kuchni wszedł S. P. i wtrącił się do rozmowy przebywających w kuchni mężczyzn. O. T. zwrócił mu uwagę, aby im nie przeszkadzał w rozmowie. Wtedy mężczyźni pokłócili się. S. P. miał pretensje o bałagan w kuchni. D. O. (1) powiedział, by współlokatorzy się uspokoili i zatrzymał S. P., który kierował się w stronę swojego rozmówcy. Mężczyźni nadal się kłócili. O. T. był zwrócony w stronę kuchenki i nadal przygotowywał posiłek. Był zwrócony tyłem do S. P.. W pewnym momencie S. P. podszedł szybkim krokiem do współlokatora i zaczął go dusić ramieniem. Pomiędzy mężczyznami doszło do szarpaniny i wówczas O. T. odwrócił się z nożem w rękę w stronę S. P.. O. T. w trakcie szarpaniny zadał S. P. trzy uderzenia nożem, powodując ranę o dł. 10-15 cm

okolicy jamy brzusznej, ranę okolicy pachowej lewej oraz powierzchowną ranę barku lewego. S. P. cofnął się powoli w głąb pomieszczenia i zaczął ciężko oddychać. O. T. odrzucił nóż i łyżkę, i powiedział do współlokatora „co ty zrobiłeś?” Wraz z D. O. próbowali położyć rannego mężczyznę i wołali o pomoc współlokatorów. Część mieszkańców pobiegła do kuchni. D. O. przystąpił do udzielenia S. P. pierwszej pomocy. A. S. (1) zawiadomił służby ratownicze. Po chwili przyszedł brat S. P. i próbował pobić O. T.. Lokatorzy powiedzieli, że zawiadomią Policję. Wówczas O. T. spakował szybko swoje rzeczy i opuścił budynek. Współlokatorzy przenieśli S. P. do salonu i zdezynfekowali mu ranę. Mężczyzna zaczął stopniowo tracić świadomość.

Dowód:

-wyjaśnienia oskarżonego, k. 112-115, 125-128, 484v-485, 514-515, 522v,

-zeznania S. P. k. 58-63, 143-144, 522v-524,

-zeznania świadka A. W. (1) k. 202-203, 558v-559,

-zeznania świadka S. H. (1) k. 50-51, 187-188,

-zeznania świadka K. D. k. 54-55, 177-178, 524,

-zeznania świadka A. S. (2) k. 47-48, 98-99, 171-172,

-protokoły badań trzeźwości świadków k. 3-8,

-protokół badania trzeźwości O. T. k. 21-23,

-protokół oględzin ciała pokrzywdzonego k. 71-72,

-dokumentacja medyczna pokrzywdzonego k. 76,

-świadcstwo sądowo lekarskich oględzin ciała pokrzywdzonego k. 81,

-opinia z zakresu badań DNA k. 233-242,

-protokół eksperymentu procesowego wraz z zapisem video k. 345-357,

-protokół badania trzeźwości O. T. k. 17.

O. T. ukrył się w lesie niedaleko domu. Zadzwoił do współlokatora - I. G. i zapytał go, co ma teraz zrobić. Powiedział, że S. jest sam sobie winien, nie chciał tego zrobić. Do zdarzenia doszło przez przypadek podczas smażenia mięsa. I. G. powiedział, że nie ma w domu Policji i doradził O. T. powrót do domu. Kiedy mężczyzna znajdował się przed domem, funkcjonariusze Policji dokonali jego zatrzymania.

Dowód:

-wyjaśnienia oskarżonego, k. 112-115, 125-128, 484v-485, 514-515, 522v,

-zeznania świadka I. G., k. 32-33, 185-186,

-zeznania świadka V. K., k. 36-37, 169-170.

Badanie przeprowadzone w dniu 21 maja 2017 r. o godz. 00:39 wykazało u O. T. 0,26 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Dowód:

-protokół badania trzeźwości O. T. k. 17.

S. P. został przewieziony przez zespół Pogotowia (...)

w stanie ciężkim do szpitala w O.. Podczas zabiegu chirurgicznego stwierdzono, że rana kluta przez lewy łuk żebrowy penetrowała do jamy otrzewnej. Stwierdzono również uszkodzenie narzędziem ostrym krezki jelita poprzeczniczy w dwóch miejscach. Ranę pachy lewej i okolicy barku lewego po stronie grzbietowej - obie o średnicy ok. 1 cm były powierzchowne bez uszkodzenia istotnych struktur anatomicznych. Obrażenia te spowodowały naruszenie czynności narządów ciała trwające powyżej dni siedmiu i naraziły S. P. na niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Dowód:

-protokół oględzin ciała pokrzywdzonego k. 71-72,

-dokumentacja medyczna pokrzywdzonego k. 76,

-świadectwo sądowo lekarskich oględzin ciała pokrzywdzonego k. 81,

-opinia z zakresu medycyny sądowej k. 327-336, 370-371, 372-375.

W toku czynności oględzin miejsca zdarzenia ujawniono i zabezpieczono nóż kuchenny z drewnianą rękojeścią o długości ostrza 11 cm. Badanie DNA wykazało obecność śladów krwi ludzkiej. Mogła ona pochodzić od S. P..

Dowód:

-protokół oględzin miejsca zdarzenia k. 21-23,

-opinia z zakresu badań DNA k. 233-242.

O. T. jest obywatelem U.. Przed zatrzymaniem

i tymczasowym aresztowaniem zamieszkiwał w C. wraz z innymi obywatelami U.. Był zatrudniony w Instytucie (...) w J. za wynagrodzeniem w kwocie 2000 zł. Jest żonaty i posiada dwoje małoletnich dzieci. Zdobył wykształcenie średnie, z zawodu jest (...). Nie był karany sądownie. Wśród mieszkańców C. cieszył się pozytywną opinią i uchodził za spokojną osobę. O. T. nie jest chory psychicznie i nie był chory psychicznie w chwili zdarzenia. Nie miał z przyczyn chorobowych zniesionej ani w znacznym stopniu ograniczonej zdolności rozumienia znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem. Wykluczono także działanie pod wpływem silnego wzburzenia.

Dowód:

-dane osobopoznawcze k. 119

-dane o karalności k.118, 376

-opinia sądowo-psychiatryczna k. 258-262

-opinia psychologiczna k. 559v-560,

-kwestionariusz wywiadu środowiskowego k. 377-378.

Oskarżony O. T. przyznał się podczas pierwszego przesłuchania do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił w toku postępowania przygotowawczego, że krytycznego dnia smażył w kuchni mięso i pokłócił się z S. P. o pieniądze i porządki w kuchni. Oskarżony rozmawiał z kolegą - D. O. (2) i wówczas S. P. wtrącił się do ich rozmowy. O. T. zwrócił mu uwagę, by tego nie robił i wówczas pokrzywdzony chciał go uderzyć, ale D. O. (2) go powstrzymał. D. O. (3) wyszedł z kuchni, a O. T. nadal przygotowywał sobie jedzenie trzymając w ręku nóż i łyżkę. S. P. zaatakował oskarżonego i gdy O. T. odwrócił się w jego stronę, ten nadział się na nóż. O. T. wyjaśnił, że nie pamięta dalszego przebiegu zdarzenia. Mieszkańcy domu udzielali pomocy pokrzywdzonemu, a jego brat chciał pobić O. T.. Wówczas przestraszył się, spakował swoje rzeczy i uciekł. Wrócił dopiero po rozmowie telefonicznej z jednym z lokatorów. O. T. wyjaśnił, że nie chciał tego zrobić, to był jego zdaniem nieszczęśliwy wypadek.

Podczas kolejnego przesłuchania O. T. nie przyznał się do usiłowania zabójstwa S. P. i wyjaśnił, że pożyczył od pokrzywdzonego pieniądze, które zwrócił ale z opóźnieniem i na tym tle doszło do konfliktu pomiędzy mężczyznami. Wskazał, że kłócili się również w czasie drogi do pracy o sposób prowadzenia samochodu. Bezpośrednio przed zdarzeniem pokrzywdzony zaatakował O. T. i oskarżony próbował się bronić odpychając go od siebie, ale zapomniał, że w ręku trzymał nóż. Po chwili zorientował się, że jego współlokator krwawi. Oskarżony stwierdził, że S. P. przycisnął go do ściany. Całe zdarzenie trwało ok. 15-20 sekund.

W toku posiedzenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania O. T. wyjaśnił, że działał w obronie koniecznej, ponieważ przestraszył się pokrzywdzonego.

Podczas eksperymentu procesowego O. T. pokazał jak przebiegało zdarzenie. Wskazał, że stał tyłem do pokrzywdzonego i smażył mięso. Nóż trzymał w prawej dłoni, zaś łyżkę w lewej. W pewnym momencie usłyszał kroki zbliżającego się S. P.. Oskarżony podał, że wystraszył się i odwrócił w stronę pokrzywdzonego, który go zaatakował. Oskarżony nie był w stanie dokładnie pokazać, w którym miejscu i w jakim momencie doszło do ugodzenia pokrzywdzonego nożem. Stwierdził, że S. P. napierał na niego całym ciałem i mógł go przytwierdzić do ściany. Oskarżony pokazał, w jaki sposób odpychał od siebie pokrzywdzonego. Oskarżony podał, że wrzucił na koniec nóż i łyżkę do zlewu.

Oskarżony nie przyznał się przed Sądem do popełnienia przypisanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. Podtrzymał uprzednio złożone wyjaśnienia w toku postępowania przygotowawczego. Wskazał jedynie, że użył noża, ale działał w afekcie i nie chciał zabić pokrzywdzonego.

Sąd zważył, co następuje:

Ustalony stan faktyczny, zdaniem Sądu, w pełni oddaje wiarygodność

i kolejność wydarzeń w zakresie zarzucanego oskarżonemu czynu. Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się częściowo na wyjaśnieniach oskarżonego, przeprowadzonym eksperymencie procesowym, opiniach specjalistycznych oraz częściowo na zeznaniach świadków i dokumentacji.

Analizując materiał dowodowy w niniejszej sprawie Sąd z dużą ostrożnością dokonał oceny dowodów osobowych z uwagi na spożywanie tego dnia alkoholu przez mieszkańców domu w C..

Sąd częściowo dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego. W ocenie Sądu O. T. próbował umniejszyć swoją rolę poprzez akcentowanie negatywnego zachowania pokrzywdzonego, jednakże w znacznej części przedstawiony przez niego przebieg zdarzenia jest wiarygodny. Na podstawie wyjaśnień oskarżonego Sąd ustalił, że pokrzywdzony zaatakował oskarżonego od tyłu i próbował go przyduśić ramieniem. Okoliczność ta wynika również z zeznań samego pokrzywdzonego oraz częściowo z zeznań D. O. (2). Oskarżony w tym czasie przygotowywał sobie posiłek przy kuchence i z tego powodu trzymał w prawej ręce nóż, zaś w lewej ręce łyżkę. Pomiędzy mężczyznami doszło do szamotaniny i w ten sposób powstały powierzchowne rany pachy lewej i okolicy barku lewego po stronie grzbietowej. Sąd przyjął, opierając się na zeznaniach A. W. (1), że rana brzucha powstała z użyciem dużej siły. Wiarygodna relacja świadka D. O. (2) wykluczyła możliwość nadziania się, bowiem świadek wskazał, że oskarżony się nie przemieścił. Sam oskarżony podał, że miał rękę zgiętą w łokciu, zatem w naturalny sposób powinien ją cofnąć podczas napierania i wówczas powstanie tak głębokiej rany nie jest możliwe. Oznacza to, że oskarżony użył ze swojej strony siły wykonując ruch w kierunku pokrzywdzonego lub celowo przytrzymał rękę ugiętą w łokciu.

Na podstawie wyjaśnień oskarżonego Sąd ustalił również relacje pomiędzy oskarżonym i pokrzywdzonym oraz przyczyny ich konfliktów. Waler wiarygodności został również przyznany tej części wyjaśnień, w których O. T. opisał swoje zachowanie bezpośrednio po zdarzeniu. Sąd nie dał wiary oskarżonemu w zakresie nadziania się pokrzywdzonego na nóż. Za niewiarygodne uznano także wyjaśnienie dotyczące tego, że oskarżony się przestraszył pokrzywdzonego i działał w obronie koniecznej. Pozostali współlokatorzy nie potwierdzili podanej informacji przez O. T. o tym, że pokrzywdzony jest osobą agresywną i bił się z innymi mieszkańcami domu. Protokół oględzin miejsca zdarzenia nie potwierdził również, by oskarżony wrzucił nóż do zlewu. Został on bowiem ujawniony na lodówce. Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd wysoko ocenił wartość dowodową protokołu i zapisu video z przeprowadzonego w toku postępowania przygotowawczego eksperymentu procesowego, który przedstawił wersję zdarzenia oskarżonego, pokrzywdzonego oraz D. O. (2) - naocznego świadka zdarzenia.

Sąd w niewielkim zakresie skorzystał z zeznań pokrzywdzonego. S.

P. potwierdził przyczyny konfliktu pomiędzy nim a oskarżonym i wskazał, że to on podszedł do oskarżonego i go „objął” ramieniem. Wskazał, że w kuchni przebywał D. O. (2). Pokrzywdzony nie potrafił jednak w toku eksperymentu procesowego wskazać, czy bezpośrednio przed ugodzeniem nożem stał przy stole obok oskarżonego, czy zaszedł go od tyłu, gdy ten smażył mięso przy kuchence. Z uwagi na spożywanie tego dnia w dużych ilościach alkoholu przez pokrzywdzonego oraz traumę, która także mogła wpłynąć na częściową niepamięć, Sąd poczynił ustalenia faktyczne w oparciu o zeznania pokrzywdzonego jedynie w zakresie zdarzeń poprzedzających zdarzenie.

D. O. (2) składał wprawdzie zmienne zeznania, lecz podczas eksperymentu procesowego potwierdził opisaną przez siebie wersję zdarzenia podczas drugiego przesłuchania. Sąd zważył, że podczas pierwszego przesłuchania nie był obecny tłumacz, a jedynie kolega świadka przybrany w charakterze tłumacza. Sąd powziął wątpliwości co do prawidłowości tego tłumaczenia. Dodatkowo świadek został przesłuchany w nocy po zdarzeniu kiedy był w szoku. Zeznania złożone

podczas kolejnego przesłuchania oraz w toku wizji lokalnej są spójne i częściowo zbieżne z wyjaśnieniami oskarżonego oraz z zeznaniami pokrzywdzonego. Zawierają także więcej szczegółów świadczących o tym, że D. O. (2) w istocie był bezpośrednim świadkiem zdarzenia. Z tych przyczyn Sąd nie skorzystał z wersji podanej przez świadka podczas

pierwszego przesłuchania. Na podstawie kolejnych zeznań świadka Sąd ustalił, że bezpośrednio przed zdarzeniem doszło do kłótni pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym. Oskarżony stał przy kuchence i przygotowywał sobie posiłek. W rękach trzymał nóż i łyżkę. Pokrzywdzony w pewnym momencie ruszył dynamicznie w kierunku oskarżonego i wówczas O. T. odwrócił się w jego stronę. Po chwili pokrzywdzony zaczął „charczeć” i powoli się cofał. Wtedy świadek zobaczył na jego ciele rany i przystąpił niezwłocznie do udzielenia mu pomocy. Relacja świadka jest zborna, logiczna i zasługiwała na uwzględnienie.

Świadek A. W. (2) potwierdził, że u pokrzywdzonego stwierdzono trzy rany klute. Na podstawie zeznań wskazanego świadka Sąd ustalił, że pokrzywdzony został przywieziony do szpitala w stanie ciężkim i został zakwalifikowany do operacji w trybie pilnym. Świadek potwierdził informacje zawarte w dokumentacji medycznej chorego i podał, że rana jamy brzusznej została prawdopodobnie zadana z dużą siłą z uwagi na jej głębokość ok. 10-15 cm. Zeznania świadka oceniono jako w pełni wiarygodne. Są logiczne, spójne i zbieżne z dokumentacją medyczną oraz protokołem oględzin ciała pokrzywdzonego i świadectwem sądowno lekarskich oględzin jego ciała.

Świadkowie I. G. i V. K. opisali zachowanie oskarżonego po zdarzeniu. Wskazali, że spakował się i uciekł z domu, następnie po rozmowie telefonicznej wrócił, gdzie został zatrzymany. Świadkowie opisali również, jak mieszkańcy udzielali pomocy pokrzywdzonemu. K. D. potwierdził natomiast, że chciał pobić oskarżonego po tym jak się dowiedział, że O. T. ugodził nożem jego brata. Z kolei na podstawie zeznań S. H. (1) Sąd ustalił, że świadek stojąc przed domem usłyszał krzyk i zobaczył przez okno zakrwawionego pokrzywdzonego. Kiedy wbiegł do kuchni, oskarżony trzymał go i pytał, czy już wszystko dobrze? Świadek S. H. potwierdził, że pomiędzy O. T. a pokrzywdzonym był konflikt. A. S. (1) zeznał natomiast, że jak zszedł na dół, to S. P. siedział w salonie i trzymał się za brzuch. Świadek zawiadomił telefonicznie służby ratunkowe. Zeznania wymienionych świadków są logiczne i znajdują odzwierciedlenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym i wobec tego należało je uwzględnić.

Zeznania świadków: V. H., V. B., I. S., O. C., S. C., M. L., O. Y., V. P. i M. S. nie było przydatne dla ustalenia stanu faktycznego. Świadkowie nie widzieli zdarzenia i nie posiadali istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy informacji.

Sąd uwzględnił przeprowadzone w toku postępowania opinie specjalistyczne, choć jedynie opinia psychiatryczna i psychologiczna przyczyniły się w sposób istotny do ustalenia przebiegu zdarzenia. Na podstawie tych opinii Sąd ustalił, że oskarżony nie jest chory psychicznie i nie był chory psychicznie w chwili zdarzenia. Nie jest też uzależniony od środków odurzających, co potwierdził sam oskarżony oraz opinia z zakresu toksykologii. Osobowość oskarżonego jest prawidłowo ukształtowana, zaś w chwili zdarzenia działał pod wpływem alkoholu oraz emocji. Zdarzenie niewątpliwie go zaskoczyło i zachowanie po zdarzeniu w postaci ucieczki z miejsca zdarzenia było wywołane szokiem. Nie był to jednak stan patologiczny. Na podstawie opinii psychologicznej Sąd wykluczył działanie oskarżonego pod wpływem silnego wzburzenia. Wymienione opinie zostały wydane w oparciu o wiedzę specjalistyczną i pozwalają do odtworzenia toku wnioskowania biegłych. Dodatkowo są zupełne i logiczne i wobec tego należało je uwzględnić.

Opinia z zakresu badań DNA oraz opinie z zakresu medycyny sądowej nie pozwoliły na jednoznaczne ustalenie przebiegu zdarzenia, jednakże w korelacji z osobowym materiałem dowodowym przyczyniły się do jego ustalenia. Na ich podstawie przy jednoczesnym uwzględnieniu pozostałego materiału dowodowego ustalono, że dowodowy nóż był narzędziem, którym posłużył się sprawca. Uderzenia mogły zostać zdaniem biegłego zadane zarówno w mechanizmie czynnym, jak i biernym. Biegły analizował na polecenie Prokuratury wszystkie wersje zdarzenia przedstawione podczas eksperymentu procesowego. W drodze oceny osobowego materiału dowodowego Sąd wykluczył przemieszczenie się oskarżonego w kierunku ściany. Tym samym analiza tego ułożenia ciała oskarżonego względem pokrzywdzonego nie

była przydatna. Sąd na podstawie opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej ustalił natomiast, że pokrzywdzony przyczynił się do powstania ran w okolicach lewej pachy i barku lewego poprzez napieranie swoim ciałem na oskarżonego. Mając jednak na uwadze relację świadka D. O. (2) oraz zeznania świadka A. W. (1) Sąd ustalił, że oskarżony użył siły, by zadać cios w okolice jamy brzusznej. Wersja, w której pokrzywdzony miałby się nadziać na nóż trzymany przez oskarżonego, przy założeniu, że stał przy kuchence i miał zgiętą rękę w łokciu jest w wysokim stopniu nieprawdopodobna i wobec tego Sąd ją wykluczył. Opinie z zakresu medycyny sądowej oraz z zakresu badań DNA są jasne i zupełne choć jedynie częściowo przyczyniły się do ustalenia stanu faktycznego. Badania materiału DNA nie potwierdziły jednoznacznie, że na dowodowym nożu znajduje się krew pokrzywdzonego, potwierdzają to jednak dowody osobowe.

Opinia z zakresu daktyloskopii nie przyczyniła się do ustalenia stanu faktycznego, ponieważ ujawniony materiał nie nadawał się do badań porównawczych.

Na podstawie sprawozdania z oględzin ciała pokrzywdzonego oraz dokumentacji medycznej Sąd ustalił, że na skutek zachowania O. T.

u pokrzywdzonego powstały przy użyciu zabezpieczonego w toku oględzin miejsca zdarzenia noża, trzy rany klute. Rany pachy lewej i okolicy barku lewego po stronie grzbietowej- obie o średnicy ok. 1 cm były powierzchowne bez uszkodzenia istotnych struktur anatomicznych. Z kolei rana kluta jamy brzusznej o długości ok. 10 cm penetrowała przez lewy łuk żebrowy do jamy otrzewnej. Następstwem tej rany było uszkodzenie narzędziem krezki jelita poprzeczniczy w dwóch miejscach. Rana ta zagrażała realnie życiu pokrzywdzonego. W ocenie Sądu skutek w postaci śmierci nie nastąpił jedynie z uwagi na udzielenie pomocy medycznej pokrzywdzonemu.

Oględziny ciała oskarżonego pozwoliły ustalić, że O. T. nie odniósł obrażeń ciała w trakcie zdarzenia ani bezpośrednio przed nim.

Zgromadzone w sprawie protokoły oraz dokumentacja fotograficzna i zapis video nie budziły zastrzeżeń co do ich autentyczności i wiarygodności. Budując stan faktyczny uwzględniono wszelkie dokumenty zebrane w toku postępowania przygotowawczego i zawnioskowane przez urząd prokuratorski oraz ujawnione w toku rozprawy.

Protokół przeszukania miejsca zdarzenia istotnie przyczynił się do ujawnienia narzędzia przestępstwa, zaś dokumentacja medyczna do ustalenia rodzaju i rozmiaru doznanych przez pokrzywdzonego obrażeń.

Protokoły z badań stanu trzeźwości potwierdziły relacje oskarżonego i świadków o spożywanym tego dnia alkoholu przez mieszkańców domu w C..

Po tak dokonanej ocenie materiału dowodowego Sąd Okręgowy uznał, że O. T. wypełnił znamiona usiłowania zbrodni z art. 148 § 1 k.k.

Oskarżony działał w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia S. P..

Zgodnie z treścią przepisu art. 13 § 1 k.k. usiłowanie występuje, gdy sprawca w zamiarze popełnienia czynu zabronionego swoim zachowaniem bezpośrednio zmierza do jego dokonania, które jednak nie następuje. Do znamion usiłowania należy zamiar popełnienia czynu, zachowanie zmierzające bezpośrednio do dokonania przestępstwa oraz jednoczesny brak jego dokonania. Oskarżony zastosował środki, które mogły spowodować śmierć pokrzywdzonego. To, że skutek

w postaci śmierci nie nastąpił, jest zasługą udzielenia pokrzywdzonemu niezwłocznie pomocy przez współlokatorów oraz personel medyczny.

Umyślność jest charakterystyczną cechą strony podmiotowej zabójstwa. Zgodnie z definicją zawartą w art. 9 § 1 k.k. zamiar popełnienia czynu zabronionego obejmuje swoim zakresem zarówno sytuację, gdy sprawca chce popełnić taki czyn,

jak i sytuację, gdy sprawca przewidując możliwość popełnienia czynu zabronionego godzi się na to /zob. wyrok SN z 25 października 1984 r., IV KR 245/84, OSNKW

1985, z. 5-6, poz. 38. Zoll A. Zakamycze 2004 stan prawny: 2004.07.01 Komentarz do art. 13 kodeksu karnego (Dz.U.97.88.553), [w:] G. Bogdan, Z. Cwiakalski,

P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, Kodeks

karny. Część ogólna. Komentarz. Tom I. Komentarz do art. 1-116 k.k., Zakamycze, 2004, wyd. II/. Jest zatem faktem psychologicznym, który podlega takim samym regułom dowodowym, jak pozostałe okoliczności popełnienia czynu. Mimo iż zamiar istnieje jedynie w świadomości sprawcy, należy go oceniać mając na uwadze całość materiału dowodowego.

Przy ocenie zamiaru popełnienia zabójstwa należy przeanalizować z dużą ostrożnością sposób działania sprawców, rodzaj użytych narzędzi, siłę zadawania ciosów, liczbę oraz lokalizację spowodowanych obrażeń. W kontekście oceny zamiaru sprawcy często istotną rolę odgrywa także analiza zachowania sprawcy po dokonaniu przestępstwa /zob. postanowienie SN z 20 marca 2015 r., III KK 276/14,

LEX nr 1665738/.

Sąd Okręgowy przypisał oskarżonemu w pkt I części dyspozytywnej wyroku usiłowanie zbrodni zabójstwa w zamiarze ewentualnym.

Sprawca działała z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonego wtedy, gdy obejmuje swoją świadomością możliwość nastąpienia śmierci pokrzywdzonego i na to się godzi. Skutek w postaci śmierci nie jest zatem bezpośrednim celem jego działania, ale podejmując określone czynności, jednocześnie obejmuje swoją świadomością pozbawienie życia drugiego człowieka zamiast lub obok osiągnięcia celu zamierzonego i na taki skutek się godzi.

O wynikowym zamiarze sprawcy świadczy całokształt ujawnionych w sprawie okoliczności. Całokształt materiału dowodowego pozwala na trafne ustalenie zamiaru oskarżonego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 5 września 2013 r.

w sprawie II AKa 276/13, LEX nr 1388792).

Analizując zamiar sprawcy Sąd miał na uwadze rodzaj użytego narzędzia, jak

i ilość zadanych ran, a także fakt, że jedna z nich została zadana z użyciem dużej

siły. To jednak całość okoliczności decyduje o zamiarze sprawcy. W pierwszej kolejności należy wskazać, że oskarżony nie planował tego czynu. Trzymał w ręku nóż celem przygotowania posiłku. Istotne dla otworzenia zamiaru sprawcy jest na gruncie niniejszej sprawy zachowanie pokrzywdzonego, który niejako zainicjował przemoc fizyczną. Oskarżony jednak zareagował impulsywnie i odwrócił się

w kierunku pokrzywdzonego, zwracając się nożem w kierunku jego ciała. W ocenie Sądu O. T. nie miał racjonalnego powodu, by przestraszyć się pokrzywdzonego. Po pierwsze, w pomieszczeniu znajdował się jego kolega D. O. (2), który w każdej chwili mógł zareagować, podobnie jak pozostali mieszkańcy domu. Po drugie, oskarżony znał pokrzywdzonego i pomimo wzajemnych nieporozumień nie miał powodu, aby poczuć zagrożenie dla swojego zdrowia i życia. Okoliczność tą potwierdziła biegła psycholog, która wskazała, że nie był to strach powodujący stan czujności. To głównie te elementy dotyczące zamiaru sprawcy zdecydowały o przypisaniu oskarżonemu usiłowania zabójstwa, nie zaś

przekroczenia obrony koniecznej - jak to wskazywał obrońca.

Należy wskazać, że obrona konieczna polega na odpieraniu bezprawnego, rzeczywistego i bezpośredniego zamachu. Zamach musi być rzeczywisty, bezprawny i bezpośredni, obrona, będąca wolicjonalnym odpieraniem zamachu, musi się

mieścić w ramach konieczności, a ponadto sposób obrony musi odpowiadać warunkowi współmierności do niebezpieczeństwa zamachu. Zgodnie ze

stanowiskiem Sądu Najwyższego nie można utożsamiać pojęć zamachu

i niebezpieczeństwa ani też określać granic pojęcia zamachu za pomocą pojęcia niebezpieczeństwa. Bezpośredniość zamachu wchodzi w grę również wtedy, gdy istnieje wysoki stopień prawdopodobieństwa, że zagrożone atakiem dobro zostanie zaatakowane w najbliższej chwili. Zamach taki rozpoczyna się już w chwili, gdy zachowanie sprawcy ukierunkowane na naruszenie dobra prawnego jest tak zaawansowane, że brak przeciwdziałania doprowadzi do istotnego

niebezpieczeństwa dla dobra prawnego (wyr. SN z 04.02.2002 r., V KKN 507/99, OSNKW 2002, Nr 5–6, poz. 38). Prawo do obrony koniecznej obejmuje nie tylko odpieranie bezprawnego zamachu w fazie jego realizacji, ale także w stadium obiektywnie zaistniałego bezpośredniego zagrożenia bezprawnym zamachem na dobro prawne (wyr. SN z 12.06.2012 r., II KK 128/12, KZS 2013, Nr 1, poz. 10). Konieczność obrony wynika zatem z istotnego niebezpieczeństwa. Tymczasem na gruncie niniejszej sprawy nie powstało obiektywnie bezpośrednie zagrożenie. Brak jest zatem podstaw, by rozważać możliwość przyjęcia przekroczenia granic obrony koniecznej, skoro nie zaistniała sytuacja mieszcząca się w definicji tej obrony.

Dopiero bowiem ustalenie, że zostały spełnione wszystkie elementy wskazane przez ustawodawcę, można rozważać, czy sposób działania sprawcy był współmierny. Sąd uznał te rozważania za zbędne w świetle ustalenia, że nie zostały spełnione

przesłanki obrony koniecznej.

Sąd miał również na uwadze, że oskarżony na skutek zdarzenia nie odniósł żadnych obrażeń ciała, z kolei u pokrzywdzonego stwierdzono trzy rany klute.

W ocenie Sądu impulsywne zachowanie oskarżonego nie znajduje usprawiedliwienia w ustalonym stanie faktycznym.

Oskarżony zdawał sobie sprawę z tego, że

zwrócenie noża w kierunku zbliżającej się osoby spowoduje co najmniej jej zranienie. Rana zagrażająca życiu pokrzywdzonego powstała od działania z dużą siłą dowodowego noża. Oznacza to, że oskarżony wykonał ze swojej strony ruch ręką lub co najmniej przytrzymał swoją rękę tak, by spowodować u S. P. poważne obrażenia ciała. Jak sam wyjaśnił, rękę miał zgiętą w łokciu, a biorąc pod uwagę, że

w okolicy kuchenki nie ma ściany lub mebli, które mogłyby zablokować łokieć, naturalnym odruchem jest cofnięcie ręki w przypadku, gdy ktoś na nią napiera swoim ciałem. Biorąc pod uwagę wiek i doświadczenie życiowe O. T. Sąd przyjął, że oskarżony miał świadomość, iż użycie noża o długości ostrza ok. 11 cm może spowodować śmierć pokrzywdzonego i na to się godził.

Należy jednak zaznaczyć, że pokrzywdzony przyczynił się swoim

zachowaniem do zdarzenia. Działanie oskarżonego było impulsywne, lecz nie zostało przez niego zaplanowane. Co więcej, oskarżony bezpośrednio po zdarzeniu podjął działania, by została pokrzywdzonemu udzielona pomoc. Gdyby jednak chciał pozbawić go życia, to miał taką możliwość i z niej nie skorzystał. Wobec tego Sąd wykluczył możliwość przypisania oskarżonemu popełnienia przypisanego mu czynu w zamiarze bezpośrednim.

Sąd doszedł również do przekonania, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. poprzez spowodowanie

u pokrzywdzonego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu. O. T. działał z zamiarem spowodowania ciężkich obrażeń ciała u pokrzywdzonego. Świadczą o tym opisane wyżej okoliczności,

w szczególności użycie niebezpiecznego narzędzia w postaci noża oraz ilość

i umiejscowienie ciosów. Dla ustalenia zamiaru popełnienia czynu z art. 156 § 1 k.k. istotne jest wykazanie, że zamiar sprawcy obejmował nie jakiegokolwiek naruszenie czynności narządów ciała lub rozstrój zdrowia, ale w aspekcie

choćby ewentualnym ciężki uszczerbek na zdrowiu, w tym wynikający np. ze sposobu działania sprawcy. Ponadto między zachowaniem sprawcy a tym skutkiem musi istnieć związek przyczynowy, choć oczywiście nie jest wymagane uświadomienie sobie przez niego dokładnego przebiegu tego związku. Dowodząc istnienia zamiaru spowodowania uszczerbku na zdrowiu należy uwzględnić, że zadając cios w newralgiczną część ciała, używając do tego specyficznego narzędzia, jakim jest nóż, oskarżony musiał obejmować swoją świadomością przynajmniej możliwość spowodowania swoim zachowaniem ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, in concreto w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, z tym wszak, że sama postać ciężkiego uszczerbku mogła nie być sprecyzowana w jego świadomości, a zamiar ten miał postać tzw. zamiaru ogólnego (wyrok SA w Białymstoku z 28.01.2014 r., II AKa 272/13, Legalis).

Sąd nie miał wątpliwości na gruncie niniejszej sprawy, że O. T. swoim zachowaniem wypełnił znamiona przestępstwa z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. Oskarżony chwytając za nóż i zadając uderzenia pokrzywdzonemu musiał obejmować świadomością fakt spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Przemawia za tym zarówno doświadczenie życiowe, jak i zasady logicznego rozumowania.

Z uwagi na tak dokonaną ocenę zachowania oskarżonego Sąd doprecyzował opis przypisanego mu w pkt I części skazującej wyroku czynu poprzez wskazanie, że działał w zamiarze ewentualnym.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd miał na względzie wszystkie dyrektywy jej wymiaru, a w szczególności zawarte w art. 53 k.k. Sąd wymierzył karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanej, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa (zob. postanowienie SN z dnia 26 stycznia 2011 r., III KK 335/10, LEX nr 736755).

Z tych przyczyn, Sąd wymierzył oskarżonemu w pkt I części skazującej wyroku na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. karę 8 lat pozbawienia wolności.

W ocenie Sądu okoliczności zdarzenia, motywacja oskarżonego, rodzaj naruszonego dobra oraz zachowanie po popełnieniu przestępstwa prowadzą do przyjęcia wysokiego ładunku społecznej szkodliwości jego czynu.

Obciążająco na wymiar kary wpłynął fakt popełnienia przestępstwa w stanie nietrzeźwości oraz fakt ucieczki z miejsca zdarzenia. Oskarżony wprawdzie krzyczał, by udzielić pokrzywdzonemu pomocy, jednak ostatecznie nie był zainteresowany jego losem, tylko próbą uniknięcia odpowiedzialności karnej. Jak sam przyznał, wrócił do domu, ponieważ otrzymał telefonicznie informację, że nie ma tam Policji.

Jako okoliczność łagodzącą Sąd potraktował zachowanie pokrzywdzonego, który zaatakował jako pierwszy oskarżonego. Dodatkowo na rozprawie w dniu 13 marca 2018 r. S. P. prosił o łagodną karę dla oskarżonego i wskazał, że nie ma do niego żalu.

Sąd wymierzył oskarżonemu karę 8 lat pozbawienia wolności stanowiącą dolną granicę zagrożenia ustawowego za usiłowanie zabójstwa. Za wymierzeniem kary na poziomie dolnej granicy ustawowego zagrożenia przemawiały okoliczności związane z przyczynieniem się pokrzywdzonego. Istotnym czynnikiem dla Sądu był również fakt, że oskarżony przed zdarzeniem prawidłowo funkcjonował w społeczeństwie i nie jest osobą zdemoralizowaną, wymagającą dłuższej izolacji. Oskarżony cieszył się pozytywną opinią bliskiego otoczenia. Jest osobą wywiązującą się prawidłowo z przypisanych mu ról społecznych. Nie był dotychczas karany sędownie, nie jest osobą uzależnioną od środków psychotropowych i uczestniczy w życiu rodzinnym. Przed zatrzymaniem wykonywał pracę zarobkową. Nie bez znaczenia jest również fakt popełnienia czynu w zamiarze ewentualnym. Zdaniem Sądu wymierzona kara jest odpowiednia i czyni zadość dyrektywom jej wymiaru,

a w szczególności poczuciu społecznej sprawiedliwości i prewencji ogólnej.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. Sąd zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 21.05.2017r. godz. 00:10 do dnia 12.04.2018r.

Na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzeczono przepadek przez zniszczenie dowodu rzeczowego wymienionego pod poz. 2 w wykazie dowodów rzeczowych nr DRZ 376/2017 (k. 23a). Dowodowy nóż służył do popełnienia przestępstwa i wobec tego Sąd uznał za zasadne zastosowanie instytucji przepadku.

Sąd zarządził na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwrot dowodów rzeczowych: S. P. - opisanych w wykazie dowodów rzeczowych nr DRZ 377-

380/2017 pod poz. 3 k. 26a oraz DRZ 384-385/2017 pod poz. 7.1 i 7.3 k. 78a oraz O. T. - opisanych w wykazie dowodów rzeczowych nr DRZ 381-383/2017 pod poz. 4 k. 28a. Biorąc pod uwagę, iż przedmiotowe dowody stały się zbędne dla postępowania karnego, należało je zwrócić osobom uprawnionym.

Na podstawie art. 232a § 2 k.p.k. Sąd zarządził zniszczenie śladów kryminalistycznych wyszczególnionych w wykazie nr DRZ 376/2017 pod poz. 1

k. 23a, IV/290/17/P pod poz. 5 k. 72a, DRZ 384-385/2017 pod poz. 7.2 i 7.4 k. 78a oraz VII/293/17/P pod poz. 8 k. 104a, uznając, że stanowią zagrożenie dla zdrowia i życia.

Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. K. kwotę

1260,00 zł plus 289,80 zł VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu. Przyznana kwota wynagrodzenia wynika z reprezentowania oskarżonego w toku postępowania przygotowawczego oraz przed Sądem

Okręgowym w pierwszej instancji, uwzględniając ilość terminów rozpraw. Przyznane wynagrodzenie zostało dodatkowo powiększone o podatek VAT.

Zgodnie z treścią art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych i od opłaty w sprawie. Koszty zostały zaliczone na rachunek

Skarbu Państwa. Sąd mając na uwadze możliwości finansowe oraz sytuację rodzinną oskarżonego uznał, że uiszczenie kosztów byłoby dla niego zbyt uciążliwe.

SSO Zbigniew Muszyński SSO Marcin Sosiński